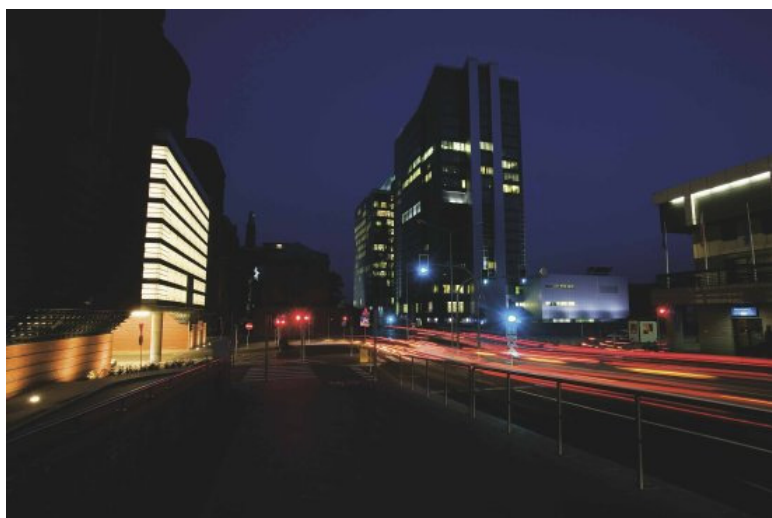


Na EURO 2012 hoteli wystarczy

Gdyby do roku 2012 nie wybudowano już ani jednego hotelu, nie powstałyby ani jeden motel, pokój gościnny w gospodarstwie agroturystycznym czy funkcjonujący w szarej strefie apartament pod wynajem, to i tak w Polsce czekałoby na kibiców około 875 tys. miejsc noclegowych



Poznań

Stan obecny

5* - 1
4* - 5

Plany inwestycyjne do roku 2012

5*(3)
4*(2)



Na nieco ponad 1550 dni przed rozpoczęciem piłkarskich mistrzostw Europy w roku 2012, które mają zostać zorganizowane wspólnie przez Polskę i Ukrainę, przedstawiono fragmenty raportu Europejskiej Federacji Piłkarskiej opracowanego po ubiegłorocznych wizytach przedstawicieli UEFA w Polsce. Europejska centrala piłkarska "zarzuciła polskim władzom, że nie robią nic, by zdążyć z przygotowaniem do mistrzostw". Raport UEFA krytykuje niedostateczne postępy w budowie stadionów, autostrad, lotnisk oraz rozbudowie bazy noclegowej.

Znacznie poważniej zabrzmiały jednak oskarżenia o chaos organizacyjny i polityczny. Trudno się - przynajmniej z częścią raportu - nie zgodzić. Towarzyszące raportowi komentarze sprowadzały się do jednego: jest bardzo źle i niedługo Polska straci prawo do organizacji tej imprezy. A w kolejce do jej przejęcia czekają Włosi, Niemcy, a nawet Szkoci. Jak to zatem jest faktycznie z tą bazą noclegową?

W części wymagań od organizatorów EURO dotyczącej hoteli, UEFA nie określiła nigdy szczegółowo liczby miejsc hotelowych, które muszą powstać na Euro 2012. Ważne jest jednak, by jak najwięcej z nich znajdowało się w odległości do 75 km od stadionu. Wiadomo jest natomiast, że każde z miast gospodarzy musi mieć co najmniej 3 hotele pięciogwiazdkowe i 5 hoteli czterogwiazdkowych, w których pomieszczą się organizatorzy i pracownicy turnieju oraz m.in. akredytowani dziennikarze. Według wyliczeń polskich ekspertów w momencie przyznawania nam organizacji imprezy, w naszym kraju miałyby brakować około 41 tysięcy miejsc hotelowych. I właśnie w tym miejscu trudno zgodzić się z ekspertami. Dlaczego? O tym napiszemy w dalszej części materiału.

Najwyższy standard dla organizatorów

Spoglądając na obecną liczbę hoteli cztero- i pięciogwiazdkowych w sześciu miastach, które chciałyby zorganizować rozgrywki, to w chwili obecnej odpowiednią ich liczbę mają jedynie Kraków i Warszawa. Tylko że to, czy w Krakowie oraz w Chorzowie odbędą się mecze EURO 2012, czyli czy polsko-ukraiński turniej będzie rozgrywany w ośmiu lub dwunastu miastach, okaże się ostatecznie dopiero 3 marca. Wcześniej, między 24 lutego a 2 marca, przyjadą do Polski przedstawiciele UEFA i oceniają, kto poradził sobie najlepiej z przygotowaniem do piłkarskiej imprezy.



Warszawa

Stan obecny

5* - 10

4* - 7

Plany inwestycyjne do roku 2012

5* (3)

4* (1)

Do tego czasu wszystkie miasta starające się o Euro 2012 mają równe szanse. Zakładając jednak, że rozgrywki odbędą się w sześciu miastach, czyli w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Chorzowie, i zestawiając obecną liczbę hoteli z wymaganiami UEFA, planami oraz zapowiedziami inwestycyjnymi, już na pierwszy rzut oka widać, że wszystkie z nich powinny poradzić sobie z tym problemem. Przy zdjęciach poniżej

prezentujemy aktualny stan bazy hotelowej o najwyższym standardzie w tych miastach. Najwięcej hoteli pięciogwiazdkowych, bo aż 10, jest w Warszawie.



Gdańsk

Stan obecny

5* 2 + 2 - Sopot
4* 3 + 1 - Gdynia
1 - Sopot, 1 - Jastarnia, 1 - Ustka

Plany inwestycyjne do roku 2012

5* (2 + 1 - Sopot)
4* (2)

(...)

Andrzej Szafrąński